

# Marcin Markiewicz

---

## Kolektywizacja rolnictwa w powiatach mazurskich województwa białostockiego w latach 1948-1956

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 57-69

---

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

---

Marcin Markiewicz

## Kolektywizacja rolnictwa w powiatach mazurskich województwa białostockiego w latach 1948–1956

W drugiej połowie 1948 r. nastąpił zasadniczy zwrot w polityce rolnej Polskiej Partii Robotniczej. Komuniści polscy – odcinający się dotąd oficjalnie od haseł kolektywizacji wsi, uznali uspołdzielczenie ziemi za jeden z głównych kierunków polityki wewnętrznej państwa. Decyzje PPR w kwestii kolektywizacji rolnictwa wynikały z postanowień podjętych w Bukareszcie 20 czerwca 1948 r. na posiedzeniu Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych (Kominform). Przyjęto tam rezolucję o kolektywizacji rolnictwa w krajach „demokracji ludowej”, co miało służyć unifikacji polityki gospodarczej w państwach znajdujących się w radzieckiej strefie wpływów<sup>1</sup>.

Oficjalnie problem kolektywizacji polskiego rolnictwa został poruszony na posiedzeniach plenarnych KC PPR 6–7 lipca oraz 31 sierpnia–3 września 1948 r. Zagadnienie uspołdzielczenia wsi było elementem zaoogniającego się konfliktu w łonie KC PPR, którego apogeum nastąpiło na plenum sierpniowo-wrześniowym. Stanowisko Władysława Gomułki będącego przeciwnikiem kolektywizacji, wpłynęło na oskarżenie go o „odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne” oraz usunięcie z funkcji sekretarza generalnego PPR<sup>2</sup>. Na tym samym plenum jeden z głównych apologetów kolektywizacji Hilary Minc wygłosił referat zawierający priorytety nowej polityki rolnej: walkę klasową na wsi, likwidację kułactwa oraz rozwój spółdzielczości produkcyjnej<sup>3</sup>. Stanowiły one wykładnię polityki polskich komunistów wobec wsi aż do 1956 r.

Kolektywizacja nie była procesem przebiegającym jednakowo w całym kraju. Na tzw. Ziemiach Odzyskanych proces ten przebiegał dużo sprawniej niż na ziemiach należących do Polski przed II wojną światową. Już w połowie 1950 r. na łączną liczbę 911 spółdzielni produkcyjnych założonych w całym kraju, aż 835 powstało na Ziemiach Zachodnich i Północnych<sup>4</sup>.

Województwo białostockie jest przykładem takiej odmienności tempa i intensywności kolektywizacji. Obszar ten, mimo że w zasadniczej części znajdował się na ziemiach należących przed wojną do Polski, w lipcu 1945 r. powiększył się o powiaty mazurskie, znajdujące się przed 1939 r. w granicach Prus Wschodnich. Zarządzeniem wojewody białostockiego z 17 lipca 1945 r. powiaty: etcki, gołdapski i olecki (EGO) zostały włączo-

---

1 D. Jarosz, *Polityka władz komunistycznych w Polsce w latach 1948–1949 a chłopci*, Warszawa 1998, ss. 16–17.

2 A. Werblan, *Władysław Gomułka. Sekretarz generalny PPR*, Warszawa 1988, ss. 558–561; B. Dymek, *PZPR 1948–1954*, Warszawa 1989, ss. 71–78.

3 H. Minc, *Bieżące zadania Partii w zakresie polityki gospodarczej i społecznej na wsi. Referat wygłoszony na Plenum KC PPR w dn. 3 IX 1948 r.*, Nowe Drogi, 1948, nr 11, ss. 156–174.

4 A. Dobieszewski, *Kolektywizacja wsi polskiej 1948–1956*, Warszawa 1995, ss. 95–96.

ne do województwa białostockiego. Podstawą tej decyzji była uchwała Rady Ministrów z 7 lipca 1945 r. w sprawie administracji Okręgu Mazurskiego<sup>5</sup>.

W procesie uspołdzielczania wsi w województwie białostockim zdecydowanie przodowały właśnie powiaty mazurskie EGO. Więcej spółdzielni produkcyjnych powstało jedynie w powiecie Bielsk Podlaski, gdzie – mówiąc najogólniej i nie wchodząc w złożone przyczyny takiego stanu – znaczenie zasadnicze miał przychylny stosunek do kolektywizacji dużej części ludności narodowości białoruskiej<sup>6</sup>.

Dokonując oceny rozwoju spółdzielczości produkcyjnej w województwie białostockim w styczniu 1953 r., I sekretarz KW PZPR w Białymstoku Stanisław Brodziński stwierdzał: „Terytorialna nierównomierność w zakładaniu nowych spółdzielni wynika z kilku zasadniczych przyczyn. – – Nietrudno zaobserwować, że najczęściej spółdzielni produkcyjnych powstaje na Ziemiach Odzyskanych i na tych terenach, na których za władzy radzieckiej w 1939–1941 roku istniały kolchozy. Lepsze wyniki w tych powiatach nie są tylko rezultatem lepszej pracy Komitetów Powiatowych w przebudowie wsi, lecz również pomocą w tym są przyczyny obiektywne. Po pierwsze – na Ziemi Odzyskanej przybyło dużo parobków, małorolnych chłopów, osiedlił się bardziej rewolucyjny element, obdarzający większym zaufaniem Władzę Ludową, a zatem wierzy w słuszność poczynań tej władzy. Po drugie – u ludzi tych nie występuje tak silna chęć posiadania indywidualnej własności gospodarki rolnej, jak to ma miejsce na ziemiach starych, gdzie tradycja dziedziczenia ziemi jest wiekami związana. Ludność białoruska łatwiej przechodzi na tory życia kolektywnego, ponieważ, jak już mówiłem, istniały na tych terenach w latach 1939–1941 kolchozy, a do tego kojarzy się ona z Republiką Białoruską, gdzie wieś jest uspołdzielczona”<sup>7</sup>.

Powyższy wywód w znacznej mierze pokrywał się z rzeczywistością. Należy go jednak uzupełnić, bowiem kwestią podstawową na terenie trzech powiatów mazurskich była odmienność struktury agrarnej tego terenu od reszty województwa białostockiego. Podobnie jak na obszarze całych tzw. Ziemi Odzyskanych przeważały tam gospodarstwa i majątki o dużym areale. Równocześnie znaczny odsetek ziemi na tym terenie został wyłączony spod parcelacji i stał się własnością państwową. W nierozparcelowanych majątkach władza starała się wprowadzić model osadnictwa grupowego w postaci spółdzielni parcelacyjno-osadniczych. Chłopi jednak traktowali tę formę gospodarowania jako zupełnie obcą polskiemu rolnictwu, bliską radzieckim kolchozom. Władze pozwalały tam również na istnienie luźnych zespołów parcelanckich, licząc na stosunkowo szybkie przejście tych grup do zespołowej gospodarki spółdzielczej. Innym nie mniej ważnym czynnikiem była wspomniana przez Brodzińskiego ludność tychże powiatów, choć uwagi o jej rewolucyjnym nastawieniu i zaufaniu do władzy ludowej uznać należy za mocno przesadzone. Faktem jest jednak, że w przeważającej części była napływowa, świeżo osiadła, a tym samym choćby z powodów psychologicznych bardziej uzależniona od władzy i mniej przywiązana do własnej ziemi<sup>8</sup>.

5 H. Majecki, *Białostoczczyzna w pierwszych latach władzy ludowej 1944–1948*, Warszawa 1977, s. 98.

6 Por. R. Dziemianowicz, *Kolektywizacja na Białostoczczyźnie*, Zeszyty Naukowe Filii UW w Białymstoku 1986, z. 52, Administracja i Ekonomia, t. 12, s. 81; E. Mironowicz, *Kolchozy*, Czasopis, 1995, nr 7–8, s. 28.

7 Archiwum Państwowe w Białymstoku (dalej: APB), Komitet Wojewódzki (dalej: KW) PZPR, Egzekutywa (dalej: E), 33/IV/14, Protokół nr 4/53 z nadzwyczajnego poszerzonego posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Białymstoku, 21 I 1953 r., k. 111.

8 B. Okoniewska, *Problem nowej polityki rolnej w Polsce w latach 1948 – 1956*, Dzieje Najnowsze, 1984, nr 2, ss. 71–73; R. Skalski, *Specyfika kolektywizacji rolnictwa na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski w latach 1948–1956*,

Poza tym poczucie tymczasowej obecności chłopów na tych terenach wzmagał brak uregulowań tytułów własności ziemi. Jeszcze w 1954 r. władze zalegały z wydaniem ponad dwustu aktów nadania ziemi w powiatach EGO<sup>9</sup>. W związku z tym, próby organizowania zespołowych zasad gospodarowania w powiatach mazurskich województwa białostockiego, przypadające już na początek 1946 r., przyniosły pierwsze efekty dopiero w 1949 r. w postaci funkcjonowania pierwszych spółdzielni produkcyjnych, powstających najczęściej na bazie istniejących spółdzielni parcelacyjnych<sup>10</sup>.

Podczas obrad Komitetu Wojewódzkiego PPR w Białymstoku zagadnienie kolektywizacji rolnictwa pojawiało się incydentalnie. Problem ten po raz pierwszy poruszono oficjalnie na posiedzeniu Egzekutywy KW PPR w Białymstoku 15 września 1948 r. Nie był to jednak najważniejszy temat dyskusji, ponieważ obecny na posiedzeniu minister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski referował przebieg czerwcowego i sierpniowo-wrześniowego plenum KC PPR raczej w kontekście wewnętrznej sytuacji w KC (odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne Gomułki) niż uchwał w sprawach gospodarczych<sup>11</sup>. Na kolejnym posiedzeniu Egzekutywy podjęto problem przechodzenia od indywidualnych do zespołowych form gospodarowania. Powiaty: Ełk, Gołdap i Olecko uznano za perspektywiczne, jeśli chodzi o kolektywizację. Uzasadniano to bardzo wysokim wskaźnikiem odłogów: Ełk – 7 tys. ha, Gołdap – 14,8 tys. ha, Olecko – 13,65 tys. ha oraz uwarunkowaniami społeczno-ekonomicznymi, o których mowa była wyżej<sup>12</sup>.

Można jednak odnieść wrażenie, że członkowie Egzekutywy KW omijali problem kolektywizacji i nie wiedzieli dokładnie, jak wcielić w życie dyrektywy Komitetu Centralnego na temat tworzenia spółdzielni produkcyjnych. Kwestię tę zaczęto podnosić dopiero na początku 1949 r. Działania PZPR na tym etapie uznać można za swoisty rekonesans. Polecano Wydziałowi Rolnemu KW przeprowadzenie wywiadu terenowego w celu wytypowania obszarów i środowisk najbardziej podatnych na propagandę spółdzielczą. Na pierwszym miejscu wymieniano powiat Bielsk Podlaski i wsie, w których w latach 1940–1941 istniały sowieckie kołchozy. W pierwszym okresie zalecano też, aby nie wywierać zbytniego nacisku na gospodarzy. Jednakże do czerwca 1949 r., poza planowaniem, nie zrobiono w zasadzie nic w kierunku tworzenia spółdzielni produkcyjnych<sup>13</sup>.

Prace nad typowaniem spółdzielni produkcyjnych nabrały tempa dopiero jesienią 1949 r. W uchwale Egzekutywy KW PZPR z 19 października 1949 r. do rejonów spółdzielczych oprócz powiatów Bielsk Podlaski i Białystok zaliczono powiat Ełk (gm. Ełk,

---

w: *Dzieje i przyszłość polskiego ruchu ludowego*, t. 2: *Polska Ludowa (1944/1945–1989)*, red. W. Paruch, S. J. Pastuszka, R. Turkowski, Warszawa 2002, s. 307; B. Wilamowski, *Rolnictwo Polski północno-wschodniej*, Warszawa 1969, s. 63; W. Biegajło, *Sposoby gospodarowania w rolnictwie województwa białostockiego*, Warszawa 1962, ss. 34–35.

9 APB, KW PZPR, Plenum, 33/III/5, Zadania rolnictwa województwa białostockiego w świetle uchwał II Plenum KC PZPR, 14 VII 1954 r., k. 215.

10 APB, Urząd Wojewódzki Białostocki (dalej: UWB), 2168, Akta parcelacji osadniczej na Ziemiach Odzyskanych, Pismo Wojewódzkiej Rady Społecznej OSP do UWB, 11 XII 1948 r., k. 54; B. Okoniewska, op. cit., s. 74.

11 APB, KW PPR, E, 5, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PPR w Białymstoku w rozszerzonym składzie, 15 IX 1948 r., k. 161–162.

12 APB, KW PPR, E, 5, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PPR w Białymstoku, 30 IX 1948 r., k. 202.

13 APB, KW PZPR, E, 33/IV/1, Protokół nr 3 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Białymstoku, 13 I 1949 r., k. 9–13; ibidem, Protokół nr 6 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Białymstoku, 15 II 1949 r., k. 60; ibidem, Protokół nr 11 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Białymstoku, 15 III 1949 r., k. 112; ibidem, Protokół nr 17 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Białymstoku, 24 V 1949 r., k. 164; ibidem, Protokół nr 25 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Białymstoku, 21 VI 1949 r., k. 185.

Wiśniewo, Nowa Wieś, Jucha) oraz Olecko (gminy Świątajno, Wieliczki)<sup>14</sup>. Powiat gołdapski na tym etapie został jeszcze pominięty ze względu na niewielki stopień zasiedlenia i późniejsze rozpoczęcie pracy propagandowej.

Na szczeblu powiatowym praca wyglądała jeszcze bardziej opieszale. Np. na posiedzeniach Egzekutywy Komitetu Powiatowego PZPR w Olecku przez cały 1949 r. typowano poszczególne wsie na spółdzielnie produkcyjne (np. Gordejki, Gąski, Sulejki, Kiliansy, Jaški), po czym rezygnowano z zakładania w nich spółdzielni ze względu na brak entuzjazmu chłopów. Czynności te powtarzano wobec tych samych wsi kilkakrotnie. Jednocześnie w protokołach każdego posiedzenia Egzekutywy znaleźć można ślady swoistego „bicia się w piersi” członków tego gremium za swoje zaniedbania w tworzeniu spółdzielni. Stwierdzono mianowicie, że w kwestii kolektywizacji robi się za mało, po czym następowała obietnica systematycznej i wyężonej pracy od następnego posiedzenia<sup>15</sup>.

Jeszcze gorzej sytuacja wyglądała w powiecie gołdapskim, gdyż nie został on ujęty w planie rozbudowy wsi produkcyjnych. Tam jeszcze na początku 1950 r. w poszczególnych wsiach rozpoczynano typowanie grup kandydackich do wstąpienia do kolektywów. Aktywiści partyjni również kończyli pracę na zachęcaniu samych siebie do bardziej wyężonej pracy. W związku z tym pierwsze spółdzielnie produkcyjne w tym powiecie (Siedlisko, Dunajki, Wilkacze) powstały dopiero pod koniec 1950 r.<sup>16</sup>

Stosunkowo najlepiej sytuacja przedstawiała się w powiecie ełckim. Choć i tam organizacja spółdzielni produkcyjnych była daleka od zaleceń KW, jednak pod koniec 1949 r. wytypowano już siedem „pewnych” pod względem politycznym wsi: Siedliska, Syputki, Mącze, Garłówka, Barany, Sarejki, Straduny, z których dwie przystąpiły do pracy zespołowej jeszcze w 1949 r.<sup>17</sup>

Na słabe wyniki w organizacji spółdzielni produkcyjnych duży wpływ miał także brak przygotowania osób odpowiedzialnych za spółdzielczość na szczeblach powiatowych i gminnych PZPR. Aktywiści partyjni nie posiadali podstawowej wiedzy na temat statutów spółdzielni i mechanizmów ich funkcjonowania. Jeszcze w 1951 r. na szkoleniach aktywu powiatowego padały m.in. pytania: Czy członek spółdzielni może utrzymywać konia na działce przyzagrodowej? Jaka jest różnica między dniówką kalendarzową a dniówką obrachunkową? Czy resztówki przechodzą automatycznie do spółdzielni produkcyjnych? Jak traktować w spółdzielni autochtonów? Sami instruktorzy z KW twierdzili, że działacze powiatowi wykazują znikomą znajomość problematyki spółdzielczej, natomiast znajomość statutów spółdzielni produkcyjnych była im zupełnie obca<sup>18</sup>.

---

14 APB, KW PPR, E, 33/IV/1, Uchwała Egzekutywy KW PZPR w Białymstoku z 19 X 1949 r., k. 333.

15 APB, Komitet Powiatowy (dalej: KP) PZPR w Olecku, E, 26, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KP PZPR w Olecku, 17 II 1949 r., k. 19; ibidem, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KP PZPR w Olecku, 12 V 1949 r., k. 37; ibidem, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KP PZPR w Olecku, 26 IX 1949 r., k. 82–82 v.; ibidem, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KP PZPR w Olecku, 13 X 1949 r., k. 101v.; ibidem, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KP PZPR w Olecku, 26 X 1949 r., k. 111–113.

16 APB, KP PZPR w Gołdapi, E, 31, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KP PZPR w Gołdapi, 22 X 1949, k. 83–85; ibidem, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KP PZPR w Gołdapi, 14 I 1950 r., k. 117; ibidem, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KP PZPR w Gołdapi, 7 XII 1950 r., k. 349.

17 APB, KW PZPR, E, 33/IV/1, Plan organizacji spółdzielni produkcyjnych województwa białostockiego, grudzień 1949 r., k. 420.

18 APB, KW PZPR, Wydział Organizacyjny (dalej: WO), 33/VI/65, Sprawozdania, informacje i notatki aparatu i aktywu partyjnego z pobytu w pow. oleckim, Sprawozdanie z seminarium aktywu powiatowego w sprawie statutów spółdzielni produk-

Pierwsze reakcje chłopskie na ogłoszone latem 1948 r. decyzje partii w sprawie kolektywizacji rolnictwa były bardzo negatywne. Stwierdzić można, że były one podobne na terenie całego województwa, przeważała w nich niechęć i obawa przed nową formą gospodarowania. Tuż po podaniu do wiadomości publicznej uchwał sierpniowo-wrzesniowego plenum KC PZPR, szef Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Gołdapi charakteryzował sytuację w swoim powiecie następująco: „Co dotyczy sytuacji polityczno-ekonomicznej, uległa dalszemu pogorszeniu, dlatego że gospodarze sięją wrogą propagandę o mających rzekomo powstać kolchozach, oraz to, że mają zabierać konie, krowy i wielu spośród nich nie chce obsiewać ziemi, że wolą pracować w mieście na jakiegokolwiek robocie”<sup>19</sup>. Chłopi ze wsi Grabnik w powiecie Ełk mówili: „Rząd chce założyć kolchozy jak w Rosji, będziemy się starali do tego nie dopuścić. – To długo nie potrwa i na przyszły rok będzie wojna. Anglia i Ameryka ma dużo bomb atomowych i tylko czeka okazji do wojny”<sup>20</sup>. Motyw rychło mającej nadejść wojny pojawia się bardzo często w wypowiedziach mieszkańców wsi. Wydaje się – jak twierdzi Dariusz Jarosz – że chłopi traktowali perspektywę wojny zarówno jako zagrożenie, jak i szansę na zmianę swojego losu<sup>21</sup>. W konflikcie zbrojnym widziano nieraz szansę na zmianę polityki rolnej władz i zatrzymanie procesu kolektywizacji wsi.

Elementem wyróżniającym postawy chłopów w powiatach EGO było odwoływanie się części mieszkańców do własnych, negatywnych doświadczeń związanych z kolektywizacją rolnictwa za wschodnią granicą. Część osiedleńców stanowili bowiem repatrianci z ZSRR, którzy przekonali się naocznie, czym jest gospodarka zespołowa. Oni też najostrzej krytykowali kolektywizację. We wsi Grabowo w powiecie Gołdap na zebraniu poświęconym spółdzielniom produkcyjnym jeden z mieszkańców wyraził swoją dezaprobatę w następujący sposób: „Ja nie chcę wspólnoty, już wiem co to jest wspólnota. Ja nie chcę tak żyć jak w Rosji ludzie żyją, że jedzą korzenie i słomę, niech ją cholera i ze wspólnotą. Jak mam iść do wspólnoty to lepiej postronek na gardło czy iść w świat, słyszeliśmy już tego dość jak tam w Rosji jest”<sup>22</sup>. Mieszkaniec wsi Dunajki w powiecie Gołdap, jako żołnierz AK internowany w ZSRR w latach 1944–1947, powiedział: „Będąc w Rosji ja widziałem sam naocznie, że w kolchozach to nie ma żadnych traktorów a mają tylko dwa woły, które jak jest ciepło położą się i żadnej pracy nie ma. Jak przyjdzie zima to kolchoźnicy nie mają co jeść i gotują kradzione zboże i jedzą. Ludność chodzi goła i bosa bez żadnej opieki, dzieci marzną na mrozie. Tak samo i u nas nasze władze chcą doprowadzić do tego samego”<sup>23</sup>. Niektóre z tych wypowiedzi brzmią dzisiaj wręcz humorystycz-

---

cyjnych w pow. Olecko, 24 II 1951, k. 25; ibidem, 33/VI/ 61, Sprawozdania, informacje i notatki aparatu i aktywu partyjnego z pobytu w pow. gołdapskim, Sprawozdanie z delegacji do KP PZPR w Gołdapi, 22 II 1951 r., k. 29.

19 Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku (dalej: AIPN Bi), 045/1322, Sprawozdania dekadowe i miesięczne szefa Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (dalej: PUBP) w Gołdapi przesyłane do szefa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (dalej: WUBP) w Białymstoku za 1947–1948 r., Sprawozdanie za 25 VIII–25 IX 1948 r., k. 184.

20 AIPN Bi, 045/1252, Sprawozdania dekadowe i miesięczne szefa PUBP w Ełku przesyłane do szefa WUBP w Białymstoku 1946–1949, Sprawozdanie za 27 VII–27 VIII 1948 r., k. 16.

21 D. Jarosz, *Pogłoski jako wyraz świadomości potocznej chłopów w Polsce w latach 1949–1956*, Dzieje Najnowsze, 1993, nr 3, s. 54.

22 AIPN Bi, 045/1337, Raporty i sprawozdania miesięczne szefa PUBP w Gołdapi przesyłane do szefa WUBP w Białymstoku za 1950–1951 r., Raport miesięczny za 25 II–25 III 1950 r., k. 10.

23 AIPN Bi, 045/1337, Raport miesięczny za 1 VII–1 VIII 1950 r., k. 39.

nie, ale oddają nastroje społeczne i niechęć do spółdzielni produkcyjnych, które uważano za synonim sowieckiego ustroju gospodarczego. Oto dosadna wypowiedź jednego z gospodarzy ze wsi Mrozy w powiecie Ełk: „U nas takie same kołchozy będą jak w ZSRR i radzieccy ludzie zaczynają zasmradzać Polskę, bo od nich taki daje smród jakby od koca, którym kawalerzysta nakrywa konia. W przyszłości i my będziemy tak samo śmierdzieć jak oni, bo będą u nas takie same kołchozy jak u nich”<sup>24</sup>.

W wielu przypadkach chłopci nie przychodzili na zebrania mające na celu powołanie komitetów założycielskich spółdzielni. Woleli unikać spotkań z nachalnie działającymi agitatorami, przyjmując swoistą taktykę „nieobecności”. Spośród wielu takich przypadków przytoczyć można przykład wsi Piaski w powiecie Ełk, gdzie dwudziestu dwóch chłopów, dowiedziawszy się o spotkaniu z aktywistami partyjnymi, uciekło „w pole i do lasu”<sup>25</sup>. Co charakterystyczne, kryterium zaangażowania w tworzenie spółdzielni nie stanowiła przynależność do partii komunistycznej. Członkowie PZPR w wielu przypadkach byli bardziej sceptycznie nastawieni do kolektywizacji niż osoby bezpartyjne. Na zebraniach częstokroć pojawiały się z ich strony głosy, że poprzez uspołdzielczenie „chłopa zawsze w tyłek biją”<sup>26</sup>.

Najaktywniejszymi oponentami podczas rozmaitych zebrań, mających nakłonić chłopów do kolektywizacji, okazywały się kobiety<sup>27</sup>. To one najczęściej odmawiały pracy w spółdzielni i nakłaniały do tego swoich małżonków. Zdarzało się, że używały w tym celu niemalże szantażu. W grudniu 1951 r. kobiety ze spółdzielni produkcyjnej Wilkacze w powiecie Gołdap w proteście opuściły swych mężów i wyjechały ze wsi do rodzin. Uczyniła to również żona przewodniczącego spółdzielni. Po kilku dniach kobiety wróciły jednak na wieś. Przyczyną powrotu była – jak enigmatycznie stwierdza meldunek UB – „zdecydowana postawa mężów”<sup>28</sup>. Znaczny opór kobiet wynikał zapewne z ich większego przywiązania do dotychczasowego stylu życia, tradycji i religii. Znaczące wydaje się również większe poczucie odpowiedzialności za materialny byt rodziny. Oprócz tego wielu chłopów wolało zapewne ukryć swój negatywny stosunek do kolektywizacji, zastraszając się opinią żony lub teściowej, które w ich mniemaniu w mniejszym stopniu narażone były na represje. Nie bez powodu I sekretarz KW PZPR w Białymstoku Grzegorz Wojciechowski twierdził: „Wydział Kobiety bardzo dużo może pomóc nad umocnieniem spółdzielni produkcyjnych, gdyż kobiety są bardzo podatne na podtrzymanie wrogiej propagandy na skutek swej nieświadomości, jak również znajdują się pod wpływem kleru”<sup>29</sup>.

Dosyć powszechne były również destrukcyjne formy oporu. Można było zaobserwować wybijanie inwentarza żywego, niszczenie maszyn, zaprzestanie prac polowych. Powodowała to rezygnacja i obawa przed zagarnięciem całego dobytku przez „kołchozy”.

24 AIPN Bi, 045/1255, Sprawozdania miesięczne z pracy operacyjnej szefa PUBP w Ełku za 1951 r., Sprawozdanie za IV 1951 r., k. 34.

25 APB, KW PZPR, Wydział Rolny (dalej: WR), 33/IX/9, Sprawozdania, informacje i notatki z pobytu w terenie aparatu i aktywu w powiecie Ełk, Sprawozdanie z pobytu na wsi wytypowanej na spółdzielnię produkcyjną Piaski, 18 VII 1950 r., k. 14.

26 APB, KW PZPR, WR, 33/IX/9, Sprawozdanie z wyjazdu do wsi Garłówka w sprawie zorganizowania spółdzielni produkcyjnej, 10 IV 1949 r., k. 2.

27 APB, KW PZPR, WR, 33/IX/2, Notatka instruktora rolnego KP PZPR w Ełku, b.d., k. 39.

28 AIPN Bi, 045/1337, Sprawozdanie za I XII 1950–I I 1951 r., k. 57.

29 APB, KW PZPR, E, 33/IV/6, Protokół nr 35/51 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Białymstoku, 12 IX 1951 r., k. 143–144.

Szczególnie niepokojące dla władz – również w późniejszym okresie – było opuszczanie gospodarstw i przenoszenie się na tereny sąsiednich powiatów (Suwałki, Augustów, Kolno) lub do Polski centralnej. Chłopi opuszczali zasiedlone niedawno gospodarstwa w powiatach EGO w nadziei, że w centralnej Polsce nie będzie kolektywizacji bądź nadejdzie ona później niż na tzw. Ziemiach Odzyskanych<sup>30</sup>.

Istotną rolę w kreowaniu idealnego obrazu kolektywnej gospodarki odgrywały wycieczki do specjalnie przygotowanych gospodarstw spółdzielczych w kraju lub w ZSRR. Zgodnie z instrukcją KC, kandydaci na wycieczki w pierwszym rządzie powinni być wybierani ze wsi, gdzie była pewność, że powstanie spółdzielnia produkcyjna. Zalecano też, aby duży odsetek wśród wyjeżdżających stanowiły osoby bezpartyjne, a jednocześnie godne zaufania<sup>31</sup>. Osoby powracające z takich wycieczek należało wykorzystać propagandowo na zebraniach i w pracy w terenie. Oczywiście pod warunkiem, że mówiłyby to, czego oczekiwała od nich władza<sup>32</sup>. Skuteczność tej metody z punktu widzenia władz była raczej ograniczona. Władze twierdziły, że spółdzielnie w Dunajkach i Siedliskach w powiecie Gołdap miały powstać właśnie pod wpływem wrażeń przywiezionych przez ich mieszkańców z ZSRR<sup>33</sup>. Jednak w meldunku UB czytamy, że we wsi Siedliska po powrocie jej mieszkańców z wycieczki, nawet ci rolnicy, którzy zapisali się do spółdzielni, teraz nie chcą słyszeć o jej założeniu<sup>34</sup>. Powszechne było bowiem głoszenie oficjalnej wersji zdarzeń na naradach wiejskich w obecności aktywistów z „powiatu” lub „województwa”, natomiast po zakończeniu zebrań informowano chłopów o prawdziwym obrazie kolektywnej gospodarki<sup>35</sup>. Ważny był też fakt utraty wiarygodności tych osób w lokalnym środowisku. Mieszkanka wsi Gańkówka w powiecie Ełk oskarżona została przez współmieszkańców o przyjęcie 10 tys. zł od PZPR w zamian za szerzenie propagandy spółdzielczej<sup>36</sup>.

Mieszkańcy wsi nie ukrywali swojej wrogości wobec tych, którzy zdecydowali się przystąpić do spółdzielni. Często były anonimowe, pogroźki, a nawet pobicia zwolenników kolektywizacji<sup>37</sup>. Pewien człowiek ze wsi Romanowo w powiecie Ełk radził pozostałym mieszkańcom wsi, jak pozbyć się organizatora spółdzielni: „to nie wiecie co z nim zrobić, łeb ukroczyć i do jeziora”<sup>38</sup>. W Szczecinowie w powiecie Ełk jeden z gospodarzy poszedł do

30 APB, KP PZPR w Elku, WR, 127, Sprawozdanie Wydziału Rolnego za I 1949 r., k. 26; ibidem, KW PZPR, WR, 33/IX/9, Sprawozdanie aktywów biorącego udział w pracach na poszczególnych gromadach w celu organizacji spółdzielni produkcyjnych w dn. 12 VII 1952–17 VII 1952 r., k. 96; AIPN Bi, 045/1350, Sprawozdania roczne i miesięczne szefa PUBP w Gołdapi przesyłane do szefa WUBP w Białymstoku za 1953 r., Sprawozdanie za styczeń 1953 r., k. 2.

31 APB, KW PZPR, WR, 33/IX/34, Materiały dotyczące organizowanych wycieczek chłopów do ZSRR, Bułgarii i w kraju celem zwiedzania spółdzielni produkcyjnych 1949–1953 r., Pismo z KC PZPR do KW PZPR w Białymstoku, 5 V 1949 r., k. 1.

32 APB, KW PZPR, WR, 33/IX/34, Instrukcja w sprawie propagandowego wykorzystania uczestników wycieczek chłopskich do ZSRR, VI 1950 r., k. 17–19.

33 APB, KW PZPR, WR, 33/IX/38, Sprawozdania, informacje i wykazy dotyczące spółdzielczości produkcyjnej sporządzone przez Wydział Rolny, Sprawozdanie z zakresu spółdzielczości produkcyjnej za IV kwartał 1950 r., k. 39.

34 AIPN Bi, 045/950, Raporty miesięczne Sekcji 5 Wydziału IV WUBP w Białymstoku do Naczelnika Wydziału V Departamentu IV MBP w Warszawie za 1949 r., Raport miesięczny, 30 VI–30 VII 1949 r., k. 57.

35 APB, KP PZPR w Elku, WR, 127, Ocena pracy propagandowej uczestników wycieczki do ZSRR, b.d., k. 83.

36 AIPN Bi, 045/952, Raporty miesięczne Naczelnika Wydziału IV WUBP przesyłane do szefa WUBP w Białymstoku za 1949 r., Raport miesięczny, I VII–I VIII 1949 r., k. 76.

37 AIPN Bi, 045/965, Raporty miesięczne i okresowe Naczelnika Wydziału IV WUBP w Białymstoku przesyłane do Dyrektora Departamentu IV MBP w Warszawie za 1952 r., Raport miesięczny, 5 VI 1952 r., k. 40.

38 AIPN Bi, 045/965, Meldunek, 16 VI 1952 r., k. 108.



przewodniczącego POP i zagroził mu, że jeśli nie przestanie organizować spółdzielni, to „sam mu kulę w łeb wpakuje”<sup>39</sup>. Dwoch członków komitetu założycielskiego spółdzielni produkcyjnej w Gordejkach otrzymało zezwolenie na posiadanie broni krótkiej ze względu na powtarzające się groźby pozbawienia ich życia<sup>40</sup>. Zjawiskiem dosyć powszechnym były podpalenia zabudowań należących do członków spółdzielni. Duża częstotliwość pożarów w zabudowaniach spółdzielczych uprawnia do twierdzenia, że znaczny ich procent był dziełem podpalaczy<sup>41</sup>.

Procedura tworzenia spółdzielni produkcyjnych była podobna na terenie całego kraju. Władze centralne zalecały, aby wstępowanie do kolektywów miało charakter dobrowolny. Jednakże opór chłopów i gorliwość niektórych lokalnych urzędników powodowały, że wielokrotnie stosowano wobec gospodarzy środki przymusu. Chłopi byli nękami ciągłymi zebraniami i domiarami podatkowymi<sup>42</sup>. Często agitatorzy i instruktorzy rolni obrażali i grozili chłopom podczas zebrań wiejskich. W czasie jednego z takich zgromadzeń we wsi Mostoły pijany instruktor polityczny z POM w Ełku wyraził się następująco: „Wy skurwysyny będziecie jeszcze pracować pod pistoletami, podczas pracy będą nad wami stać milicjanci z bronią jak to jest w Związku Radzieckim”<sup>43</sup>. Rolnikom częstokroć grożono aresztowaniem i uwięzieniem. W samym tylko listopadzie 1952 r. w powiecie ełckim przeprowadzono czterdzieści trzy dochodzenia przeciwko opornym chłopom i dokonano kilkunastu przesłuchań mniej opornych<sup>44</sup>. Główną rolę w działalności represyjnej odgrywał Urząd Bezpieczeństwa. W wielu raportach i sprawozdaniach odnajdujemy wiadomości na temat aresztowań chłopów uprawiających propagandę antyspółdzielczą, uchylających się od pracy zespołowej i dążących do rozwiązania istniejących spółdzielni<sup>45</sup>. Urząd Bezpieczeństwa przywiązywał dużą wagę do werbunku sieci informacyjnej i agenturalnej w spółdzielniach produkcyjnych, jak i we wsiach na nie typowanych. W każdym PUBP wyznaczono referentów odpowiedzialnych za kontakty z informatorami i za werbunek nowej agentury w poszczególnych spółdzielniach<sup>46</sup>. Już w październiku 1949 r. w trzech wsiach wytypowanych na spółdzielnie w powiecie ełckim (Garłówka, Siedliska, Chroszczele) UB posiadało po trzech informatorów<sup>47</sup>. Jednak sieć informacyjna w spółdzielniach produkcyjnych – choć przyczyniała się do wzmocnienia represji wobec chłopów – nie była

39 AIPN Bi, 045/1255, Sprawozdanie za kwiecień 1951 r., k. 31.

40 APB, KP PZPR w Olecku, E, 26, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KP PZPR w Olecku, 14 I 1950 r., k. 137–138.

41 Zob. APB, KP PZPR w Gołdapi, Plenum, 12, Protokół z posiedzenia plenum w KP PZPR w Gołdapi, 15 I 1951 r., k. 78–79; AIPN Bi, 045/1277, Raporty i sprawozdania miesięczne i kwartalne szefa PU ds. BP w Ełku przesyłane do inspektoratu i kierownika WU ds. BP w Białymstoku za 1955 r., Sprawozdanie PU ds. BP za III kwartał 1955 r., k. 17; ibidem, 045/1276, Meldunki szefa PUBP w Ełku do szefa WUBP w Białymstoku za 1948–1954 r., Meldunek dzienny, 8 II 1954 r., k. 209.

42 APB, KW PZPR, WR, 33/IX/38, Sprawozdanie z zakresu spółdzielczości produkcyjnej za IV kwartał 1950 r., k. 41.

43 AIPN Bi, 045/1255, Sprawozdanie za X 1951 r., k. 62.

44 AIPN Bi, 045/1262, Sprawozdania miesięczne z pracy agencyjno-operacyjnej szefa PUBP w Ełku przesyłane do szefa WUBP w Białymstoku za 1952 r., Sprawozdanie za październik 1952 r., k. 82.

45 Zob. np.: AIPN Bi, 045/1276, Meldunek dzienny, 17 II 1954 r., k. 220; ibidem, 045/1337, Raport miesięczny, I X–I XI 1950 r., k. 52; ibidem 045/1278, Analizy i sprawozdania kwartalne kierownika PU ds. BP w Ełku przesyłane do kierownika WU ds. BP w Białymstoku za 1956 r., Sprawozdanie PU ds. BP w Ełku za I kwartał 1956 r., k. 12.

46 AIPN Bi, 045/1255, Sprawozdanie za luty 1951 r., k. 21.

47 AIPN Bi, 045/514, Referaty i protokoły z narad szefów PUBP i Wydziałów WUBP za 1947–1949 r., Referat sprawozdawczy PUBP w Ełku, 7 X 1949 r., k. 141–142.

zbyt cennym źródłem informacji dla organów bezpieczeństwa. Oceniana była z reguły jako mało wartościowa i wyłącznie „sygnalizacyjna”<sup>48</sup>.

Do łamania praworządności przy zakładaniu kolektywów rolniczych przyznały się same władze. Pod koniec 1955 r. Wydział Rolny KW w sprawozdaniu stwierdził, że wiele spółdzielni w powiatach Ełk, Gołdap i Olecko zakładanych było z naruszeniem dobrowoli ich członków<sup>49</sup>.

Postaw chłopskich w okresie kolektywizacji nie należy rozpatrywać tylko w kontekście oporu, który był zjawiskiem powszechnym, ale trzeba również zwrócić uwagę na zachowania przystosowawcze chłopów do nowych realiów gospodarczych.

Wydaje się, że dominującą postawą chłopów na omawianym obszarze było właśnie przystosowanie. Przystąpienie do kolektywu traktowano jako spełnienie oczekiwań władz, metodę na uniknięcie represji, adaptację do nowej sytuacji społeczno-ekonomicznej. Należy pamiętać, że narzędziem nacisku władz w procesie kolektywizacji rolnictwa była polityka ekonomiczna związana z bardzo rozbudowanym systemem obciążeń finansowych i rzeczowych na rzecz państwa. Akces do spółdzielni gwarantował znaczną obniżkę tych świadczeń (podatek gruntowy, Społeczny Fundusz Oszczędnościowy Rolnictwa – SFOR, dostawy obowiązkowe). Na jednym z posiedzeń egzekutywy KW stwierdzono: „Jednym z błędów jest to, że do spółdzielni weszło szereg chłopów, którzy poważnie za dłużyli się wobec państwa i przed realizacją należności finansowych i obowiązkowych dostaw uciekli do spółdzielni. Szczególnie takie objawy występują w powiecie ełckim i oleckim”<sup>50</sup>. Umożliwiało to również łatwiejszy dostęp do kredytów, materiałów budowlanych, nawozów itp. Informatorzy UB częstokroć donosili o wypowiedziach członków spółdzielni, potwierdzających ich instrumentalny i koniunkturalny stosunek do spółdzielni<sup>51</sup>.

Brak dobrowolności i koniunkturalizm przy wstępowaniu do spółdzielni produkcyjnych rzutował na postawę i zaangażowanie chłopów w samej spółdzielni. Zorganizowanie kolektywnego gospodarstwa nie oznaczało wszakże końca oporu i był to tylko pozorny sukces władz. Często dopiero wówczas ujawniała się chłopska kontestacja wobec nowej formy gospodarowania. Nagminne było odmawianie przystąpienia do pracy zespołowej i podejmowanie prób indywidualnej uprawy roli<sup>52</sup>. Starano się również unikać przekazywania wkładów do spółdzielni, zarówno w postaci inwentarza żywego, jak i martwego.

---

48 AIPN Bi, 045/1627, Sprawozdania miesięczne szefa PUBP w Olecku przesyłane do szefa WUBP w Białymstoku za 1951–1952 r., Sprawozdanie za 1–28 II 1951 r., k. 10.

49 APB, KW PZPR, WR, 33/IX/70, Sprawozdania, informacje i analizy dotyczące spółdzielni produkcyjnych sporządzone przez Wydział Rolny i Leśny za 1954–1958 r., Analiza i wnioski w stosunku do spółdzielni produkcyjnych pracujących zespołowo oraz pracujących tylko częściowo w 1955 r., k. 61.

50 APB, KW PZPR, E, 33/IV/14, Protokół nr 4/53 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Białymstoku, 21 I 1953 r., k. 110.

51 AIPN Bi, 045/1255, Sprawozdanie za grudzień 1951 r., k. 76; ibidem, 045/1253, Raporty i sprawozdania miesięczne szefa PUBP w Ełku przesyłane do szefa WUBP w Białymstoku za 1950 r., Raport miesięczny, 25 I–26 II 1950 r., k. 13.

52 APB, KW PZPR, WO, 33/VI/60, Sprawozdania, informacje i notatki aparatu i aktywu partyjnego z pobytu w pow. ełckim, Sprawozdanie z pobytu w terenie pow. Ełk, gm. Stare Juchy, 28 X–4 XI 1953 r., k. 189–201; AIPN Bi, 045/1262, Sprawozdanie za czerwiec 1952 r., k. 35; ibidem, Sprawozdanie za lipiec 1952 r., k. 41; ibidem, 045/1278, Analiza pracy PUBP w Ełku, 17 I 1956 r., k. 3; ibidem, 045/1342, Sprawozdania miesięczne szefa PUBP w Gołdapii przesyłane do szefa WUBP w Białymstoku za 1952 r., Sprawozdanie, 1 III–1 IV 1952 r., k. 17; ibidem, 045/1350, Sprawozdanie za marzec 1953 r., k. 24; ibidem, 045/1634, Sprawozdania kwartalne i miesięczne szefa PUBP w Olecku przesyłane do szefa WUBP w Białymstoku za 1953–1954 r., Sprawozdanie za kwiecień 1953 r., k. 25; APB, KW PZPR, WR, 33/IX/70, Krótka analiza spółdzielni produkcyjnych stojących wybitnie słabo pod względem gospodarczym, b. d., k. 11–18.

Wielu rolników przenosiło całą swoją aktywność na działki przyzagrodowe przynoszące im realne zyski<sup>53</sup>. W powiatach mazurskich uprawiano również na największą skalę w województwie tzw. dzikie działki, oprócz działek przyzagrodowych. W 1955 r. w powiecie Ełk wykryto 20 ha takich gruntów, w powiecie Gołdap 75 ha, a w powiecie Olecko 227 ha. Utrzymywano na nich prywatne bydło, konie i trzodę. Wszystko to działo się kosztem gospodarstwa kolektywnego<sup>54</sup>.

Na temat stosunku chłopów do pracy zespołowej wiele mówi notatka służbowa sporządzona przez dyrektora POM w Ełku, który 16 października 1950 r. wydelegował dwie praktykantki agronomii do spółdzielni produkcyjnej w Garłowie: „Wyżej wspomniane praktykantki zastały zarząd spółdzielni produkcyjnej w stanie nietrzeźwym. Na zwrócenie uwagi członkom spółdzielni, że posiadają jeszcze nie wykopanych 25 ha kartofli i 7 ha buraków i co z tym myślą zrobić odpowiedziano im, że to nic ich nie obchodzi gdyż są oni gospodarzami i mogą robić co im się podoba, i że »dzisiaj w kołchozie święto« – powiedziane to było z ironią”<sup>55</sup>. Podobny stopień zaangażowania członków w prace spółdzielni występował w 36 spośród 67 istniejących wówczas w powiecie ełckim spółdzielni produkcyjnych. Sytuacja okazała się na tyle poważna, że w styczniu 1954 r. zwołano na tę okoliczność specjalne posiedzenie Egzekutywy KW PZPR. Z przebiegu obrad wynika jednak, że wojewódzcy działacze partyjni przejęci byli sytuacją o wiele bardziej niż ich koledzy z Komitetu Powiatowego i gminnych ogniw PZPR w powiecie ełckim<sup>56</sup>.

Kiedy spółdzielcza rzeczywistość rozmijała się propagandowymi obietnicami, chłopcy po krótkim okresie gospodarzenia w kolektywie starali się wszelkimi sposobami wydstać ze spółdzielni produkcyjnej. Oczywiście władze starały się przeciwdziałać takim zachowaniom. Dochodziło nieraz do sytuacji makabrycznych. W spółdzielni Mostoły pow. Ełk jeden z chłopów połamał spółdzielczej krowie żebra, licząc, że zostanie karnie usunięty ze spółdzielni. Niestety, sprawa dla niego zakończyła się w areszcie UB<sup>57</sup>. Podobny finał znalazła sprawa chłopca, który w tym samym celu pobił krowę na śmierć w spółdzielni Kowale w powiecie Olecko<sup>58</sup>. Przypadki umyślnego niszczenia mienia, rażącej niegospodarności można by mnożyć. Wszystkie one świadczyły o rosnącej dezaprobatie dla zespołowych form gospodarowania.

Rozczarowanie chłopów zespołową gospodarką powodowało, że próbowali oni występować ze spółdzielni, wykorzystując momenty, kiedy władze łagodziły kurs kolektywizacyjny. Zjawisko to zauważyć można było latem 1951 r. po potępieniu przez KC PZPR „wypaczeń” przy kolektywizacji rolnictwa w powiecie gryfickim. W okresie tym na terenie powiatów mazurskich, jak i całego województwa białostockiego, wzrosła liczba po-

53 APB, KW PZPR, WR, 33/IX/38, Sprawozdanie z wykonania prac związanych z wydzieleniem gruntów spółdzielniom produkcyjnym w 1952 r., 11 II 1953 r., k. 114; ibidem, 33/IX/73, Korespondencja interwencyjna oraz skargi i zażalenia, Pismo Zastępcy Kierownika Wydziału Rolnego do redakcji „Chłopskiej Drogi”, 7 III 1955 r., k. 55–56; ibidem, WO, 33/VI/61, Sprawozdanie z pracy w terenie pow. Gołdap, 29 I–31 I 1953 r., k. 112–113.

54 APB, KW PZPR, E, 33/IV/34, Informacja o przebiegu przygotowań do właściwego przeprowadzenia podziału dochodów w spółdzielniach produkcyjnych na rok gospodarczy 1955, 11 XI 1955 r., k. 246.

55 APB, KW PZPR, WR, 33/IX/9, Notatka służbowa, b.d., k. 231.

56 APB, KW PZPR, E, 33/IV/23, Protokół nr 5/54 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Białymstoku, Dyskusja nad spółdzielczością produkcyjną w pow. ełckim, 29 I 1954 r., k. 336–369.

57 AIPN Bi, 045/1262, Sprawozdanie za luty 1952 r., k. 10.

58 AIPN Bi, 045/1634, Sprawozdanie za kwiecień 1954 r., k. 101.

dań o wystąpienie ze spółdzielni<sup>59</sup>. Do zasadniczego przełomu doszło jednak na fali zmian politycznych w 1956 r., a w szczególności po VIII Plenum KC PZPR. W całym kraju rozpoczęło się lawinowe rozwiązywanie spółdzielni produkcyjnych. Z ogólnej liczby 10 203 kolektywów, zarejestrowanych w kraju na dzień 30 września 1956 r., do końca roku przetrwało tylko 1528, z czego w województwie białostockim – 22<sup>60</sup>. Jest to bardzo drastyczny spadek, jeśli wziąć pod uwagę, że 31 grudnia 1955 r. było ich w województwie 327<sup>61</sup>.

W powiatach mazurskich proces ten również miał miejsce, choć jego natężenie było nieco mniejsze niż w pozostałych powiatach województwa białostockiego. W lipcu 1955 r. w województwie rozwiązało się 35 kolektywów, z tego w powiecie Ełk – 3, Gołdap – 2, Olecko – 2<sup>62</sup>. Przez ponad rok – do września 1956 – w powiecie Ełk rozwiązano jedną

Stan rolniczych spółdzielni produkcyjnych w województwie białostockim w 1953 r.

Powiat	Typ spółdzielni				Razem
	I	Ib	II	III	
Augustowski		2		3	5
Białostocki	1			15	16
Bielski		10	1	79	90
<b>Ełcki</b>		<b>11</b>	<b>1</b>	<b>55</b>	<b>67</b>
Gołdapski		2		19	21
Grajewski		7		10	17
Kolneński		11		1	12
Łomżyński				2	2
Olecki		10		16	26
Siemiatycki				5	5
Sokólski		1		4	5
Suwalski			1	6	7
Wysokomazowiecki		1	2	2	5
<b>Ogółem</b>	<b>1</b>	<b>55</b>	<b>5</b>	<b>217</b>	<b>278</b>

Źródło: APB, KW PZPR, WR, 33/XI/38, k. 184.

I – Zrzeszenie Uprawy Ziemi, Ib – Rolnicze Zrzeszenie Spółdzielcze, II – Rolnicza Spółdzielnia Wytwórcza, III – Rolniczy Zespół Spółdzielczy. Obszerne omówienie strony organizacyjno-instytucjonalnej spółdzielni produkcyjnych zob. D. Jarosz, *Polityka władz komunistycznych w Polsce w latach 1948–1956 a chłopi*, Warszawa 1998, ss. 22–40.

59 APB, KW PZPR, WR, 33/IX/38, Sprawozdanie z przebiegu prac w spółdzielniach produkcyjnych w 1951 r., k. 67. Więcej na temat „wydarzeń gryfickich” zob. D. Jarosz, „Fakty były jasne i wrogie naszej rzeczywistości”. *Gryfice 1951*, Regiony, 1992, nr 3–4, ss. 54–104.

60 D. Jarosz, *Polityka władz komunistycznych*, ss. 150–152; por. też K. Robakowski, *Stanowisko chłopów polskich wobec programu forsownej kolektywizacji wsi i jego konsekwencje w 1956 r.*, w: *Wieś polska wobec wydarzeń 1956 r.*, red. G. Miernik, Kielce 1998, ss. 22–33.

61 Rocznik Statystyczny 1955, s. 107.

62 APB, KW PZPR, WR, 33/IX/70, Wykaz spółdzielni produkcyjnych rozwiązanych w woj. białostockim, 5 VII 1955 r., k. 54.

spółdzielnię, a w powiecie Gołdap – cztery spółdzielnie<sup>63</sup>. Od października 1956 r. ludność w powiatach EGO zdawała się być już przekonana o rychłym końcu spółdzielczości produkcyjnej. Świadczą o tym wiadomości o narastającym fermentie wewnątrz kolektywów oraz inicjowanym przez samych członków podziale inwentarza spółdzielczego<sup>64</sup>. Natomiast od listopada 1956 r. rozpoczął się już masowy napływ podań o wystąpienie ze spółdzielni produkcyjnych. W powiecie Elk zanotowano 150 podań, w powiecie Olecko – 60, a w powiecie Gołdap – 70<sup>65</sup>.

Kolektywizacja rolnictwa w województwie białostockim oprócz powiatu Bielsk Podlaski najbardziej odcisnęła swoje piętno w powiatach Elk, Olecko i Gołdap. Przez cały okres kolektywizacji zajmowały one czołowe miejsca w województwie białostockim pod względem liczby funkcjonujących spółdzielni produkcyjnych. Za główne przyczyny tego stanu rzeczy uznać należy wspomniany brak przywiązania chłopów do ziemi otrzymanej zaledwie przed kilku laty, jak i poczucie tymczasowości swojej obecności na tych terenach. Władze zdawały sobie sprawę z takiego stanu rzeczy i w powiatach mazurskich województwa białostockiego forsowały ideę kolektywizacji silniej niż na innych terenach. Chłopi mający trudności z utrzymaniem nowo zasiedlonych gospodarstw – ze względu na wysokie świadczenia na rzecz państwa czy też braki sprzętowe – wstępowali do kolektywów, które niejednokrotnie pozwalały im przetrwać. Nie bez znaczenia były też środki przymusu i represje, którymi władza „przekonywała” niezdecydowanych chłopów do gospodarki spółdzielczej.

W powiatach Elk, Gołdap, Olecko występowały także same postawy chłopskie wobec spółdzielczości produkcyjnej, jak i w reszcie województwa i kraju. Różnice polegały tylko na natężeniu poszczególnych typów zachowań. Na omawianym obszarze częściej spotykane było przystosowanie do nowych realiów gospodarczych, charakterystyczne dla całych tzw. Ziemi Odzyskanych. Niezbyt często – zwłaszcza w porównaniu z powiatem Łomża czy Wysokie Mazowieckie – zaobserwować można było stanowczy opór wobec kolektywizacji. Zdecydowanie najrzadszym zjawiskiem wśród chłopów było zaś zaangażowanie w tworzenie kolektywnej gospodarki. Wydaje się, że spółdzielnie produkcyjne traktowane były jako zło konieczne, które da się jednak oswoić i przy odrobinie inwencji wykorzystać do indywidualnych celów. Jednak polityka kolektywizacji realizowana od 1948 r. doprowadziła te tereny do gospodarczej ruiny, co skutkowało dużymi trudnościami w odbudowie gospodarki indywidualnej na tym obszarze po 1956 r.

## **Die Kollektivierung der Landwirtschaft in den masurischen Kreisen der Wojewodschaft Białystok in den Jahren 1948–1956**

### Zusammenfassung

Im der 2. Hälfte des Jahres 1948 begann die kommunistische Behörde Polens eine Gesamtkollektivierung der polnischen Landwirtschaft. Im Prozeß der Kollektivierung der Dörfer auf dem Gebiet der Wojewodschaft Białystok gingen vor allem die masurischen Kreise wie Elk (früher Lyck), Gołdap (früher Goldap) und Olecko (früher Marggrabowa / Treuburg) voran,

63 APB, KW PZPR, WR, 33/IX/70, Informacja o sytuacji organizacyjnej w spółdzielniach produkcyjnych, 8 IX 1956 r., k. 146.

64 APB, KW PZPR, E, 33/IV/40, Informacja z przebiegu Plenów KP PZPR, 2 XI 1956 r., k. 100–102.

65 APB, KW PZPR, WR, 33/IX/70, Informacje i wnioski w sprawie spółdzielni produkcyjnych, 7 XI 1956 r., k. 154.

die in Juli 1945 an Białystok angegliedert wurden. Im gesamten Zeitraum der Kollektivierung der Landwirtschaft wurden in den masurischen Kreisen die meisten Genossenschaften gegründet; sie standen nur den von der weißrussischen Bevölkerung bewohnten Kreisen nach. Für solchen Sachzustand war eine eigenartige Agrarstruktur der masurischen Kreise ausschlaggebend, denn bereits 1946 wurden hier kollektive Wirtschaftsmethoden eingeführt. Auch die Bevölkerungsstruktur spielte dabei die Rolle: Hier wohnten vorwiegend Ansiedler und Einwanderer, die weniger an die Scholle gebunden und stärker von der neuen kommunistischen Macht abhängig waren als die autochtone Bevölkerung. Die neuen Machthaber, oft mit Anwenden von Zwangsmaßnahmen, forcierten die Idee der Kollektivierung in den neuen Gebieten viel stärker als in den anderen Teilen der Wojewodschaft. In den masurischen Gebieten haben sich die Ansiedler viel schneller an neue Wirtschaftsrealien angepasst, was auch für die sog. wiedergewonnenen Gebiete insgesamt charakteristisch war. Die bisher selbständigen Bauer, die unter der repressiven Politik neuer kommunistischer Macht zu leiden hatten, bekamen Schwierigkeiten mit der Erhaltung eigener Bauernhöfe. Häufig wurde die Teilnahme auf die Kollektivierung zur einzigen Chance aufs Überleben.

*Übersetzung Magdalena I. Sacha*